

Tym krótkim artykułem, pragnę zwrócić czytelnikowi uwagę, że zbyt często popełniając błąd, dopuszczając się jakiegoś przewinienia, staramy się tą odpowiedzialność zrzucić, przenieść na innych, a samych siebie usprawiedliwić tym, że przecież nic takiego się nie stało, że to strażnik miejski lub policjant powinien zająć się czymś innym, a nie zwracać nam uwagę....

W dniu wczorajszym około godziny 19¹⁰ patrol interwencyjny Straży Miejskiej przejeżdżając ul. Mireckiego, zauważył dwa samochody, które zostały zaparkowane w strefie obowiązywania znaku B-36 - „zakaz zatrzymywania”. W związku z zauważonym naruszeniem przepisów ruchu drogowego strażnicy podjęli interwencję zgodnie ze swoimi obowiązkami i uprawnieniami. W trakcie wykonywania czynności przez strażników do jednego z samochodów podeszła kobieta, która oświadczyła, że jest kierującą jednego z samochodów, który został zaparkowany za znakiem zakaz zatrzymywania. Niestety jak to bywa w takich sytuacjach strażnicy zostali „zaatakowani” potokiem inwektyw, powoływaniem się na ogólnie przyjęte stereotypy o strażnikach miejskich, że tylko potrafimy karać ludzi, a właściwie to na tą Panią polowali strażnicy, strażnicy utrzymywani są z jej podatków itp. Ponadto kobieta zaczęła pouczać czym w danym momencie powinni zajmować się strażnicy, ale jak to bywa w takich okolicznościach nie było to na pewno jej wykroczenie. Oczywiście urażona Pani, utrudniała prowadzenie czynności funkcjonariuszom, którzy próbowali ustalić dane niezbędne w postępowaniu w sprawach o wykroczenie. Na prośbę strażników o podanie imion rodziców, stwierdziła że nie pamięta imion swoich rodziców, dowodu osobistego nie ma obowiązku nosić itp.

Strażnicy w związku z popełnionym wykroczeniem nałożyli Panią grzywnę w postaci mandatu karnego, jednocześnie poinformowali o możliwości odmowy przyjęcia mandatu karnego, co będzie skutkowało skierowaniem sprawy do sądu rejonowego w Skierniewicach. Pani odmówiła przyjęcia mandatu karnego, w związku z tym sprawa zostanie skierowana do sądu.

Poniżej zamieszczam zdjęcia obrazujące całe zdarzenie, pozostawiając wszystkim Państwu pod własną ocenę.

Strażnik Miejski „obrazil mieszkankę Skierniewic”.....

Wpisany przez Artur Gluszczyk
wtorek, 17 listopada 2015 08:26 -



Strażnik Miejski „obraził mieszkankę Skierniewic”.....

Wpisany przez Artur Gluszczyk
wtorek, 17 listopada 2015 08:26 -



Wykazał się on jako Strażnik Miejski, który nie miał prawa zatrzymywać i przeszukiwać osób. Wskazał na to, że jest to jego prywatna sprawa i że nie ma prawa zatrzymywać i przeszukiwać osób. Wskazał na to, że jest to jego prywatna sprawa i że nie ma prawa zatrzymywać i przeszukiwać osób.